

niedziela, 26.05.2024

Piąta homilia Jubileuszowa

Chwała Bogu, który jest i który był, i który przychodzi.

Drodzy jubileuszowi Parafianie, mili Goście!

Na naszym jednak suficie maryjnym możemy doszukać się innego jeszcze obrazu Trójcy Świętej, który ja sam od niedawna dopiero tak spostrzegam. To obraz w samym środku. Ukazuje on Maryję „ubraną w słońce”. Słońce to można odczytać jako symbol Boga Ojca, wszak Bóg jest światłością nieprzeniknioną. Od Starego Testamentu gdzie Bóg towarzyszył narodowi wybranemu w słupie ognia, po Apokalipsę, gdzie słońce, światło i jego barwy mają wielkie i symboliczne znaczenie. Maryję z kolei można odczytać, jak czynią to teolodzy ikon, jako symbol Ducha Świętego. W Maryi bowiem najpełniej objawiło się działanie Ducha Świętego. Na rękach zaś Maryi Jezus. Tak ukazuje się nam ten obraz symbolizujący Trójcę Świętą.

Najczęściej jednak tak przedstawioną Maryję określa się jako Bogarodnicę. Tytuł ten po raz pierwszy użyto na I Soborze powszechnym w Nicei w 325 roku. Podkreślono na nim bóstwo Jezusa, a Maryję nazwano Bogarodnicą. Nie w znaczeniu, że dała początek Jezusowi ale że odwieczne Słowo Boga zrodziła jako człowieka.

Chyba nie ma katolickiej świątyni, nawet najbardziej współczesnej czy ubogiej, w której nie byłoby wizerunku Maryi. W naszym jubileuszowym kościele ołtarz w południowej nawie poświęcony Maryi Królowej Pokoju. Powstał on w 1928 r., a jego wykonawcą był monachijski rzeźbiarz Georg Schreiner. W centrum widzimy Maryję z koroną królewską na głowie z długimi włosami. Obejmuje ona siedzącego na Jej kolanach błogosławiącego prawą ręką Jezusa. Nad jej głową aniołowie w wieńcu trzymają łacińskie słowa Pozdrowienia Anielskiego. Po obu jej bokach stoją aniołowie trzymający prostokątne tablice z napisami będącymi fragmentami antyfony maryjnej. Po lewej stronie: SALVE REGINA MATER MISERICORDIAE VITA DULCEDO ET SPES NOSTRA SALVE. AD TE CLAMAMUS (Witaj, Królowo, Matko Miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy). Po prawej stronie: EXSVLES FILII HEVAE AD TE SVSPIRAMVS GEMENTES ET FLENTES IN HAC LACRI MARVM VALLE (Wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole). Jest jedną z najpopularniejszych i najbardziej znanych modlitw do Maryi, której autorstwo łacińskiego oryginału przypisywane jest św. Hermanowi z Reichenau. U stóp Maryi, po obu stronach podnóżka siedzą uskrzydleni aniołowie, grający na instrumentach. Po prawej stronie na lutni, a po lewej na portatywie. Po obu stronach tak adorowanej figury Maryi z Dzieciątkiem Jezus stoją dwie rzeźby. Po lewej jest to postać Dawida z harfą, co stanowi wyraźną aluzję do rodowodu Jezusa. Po prawej stronie stoi postać proroka Izajasza, brodatego starszego mężczyzny trzymającego szarfę z napisem w języku niemieckim: ES WIRD EIN REIS HERVORGEHEN AUS DER WURZELL JESSE. (Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, Iz 11,1), co stanowi potwierdzenie pochodzenia Jezusa z rodu Dawida, którego ojcem był Jesse. Tron Maryi ozdobiony z przodu monogramem MARYJA. W środku tabernakulum ozdobione Chrystogramem. Po obu stronach dwa prostokątne pola, które wypełniają złożone napisy. Po lewej stronie: CAUSA NOSTRAE LAETITIAE: ORA PRO NOBIS (Przyczyno naszej radości, módl się za nami). Po prawej stronie znajduje się napis: REGINA PACIS ORA PRO NOBIS (Królowo Pokoju módl się za nami).

Przed wojną miała powstać dla naszego kościoła kopia łaskami słynącego obrazu z opolskiej kolegiaty św. Krzyża do czego nie doszło. Po wojnie prawdopodobnie w latach '50, kiedy wikariuszem a następnie proboszczem został były paulin o imieniu Edmund - ks. Michał Pytrak zawieszono obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Rozwój kultu obrazu jasnogórskiego w parafii nastąpił również dzięki proboszczowi ks. Kazimierzowi Bochenkowi, który gorliwie krzewił kult tego obrazu między innymi przez coroczne pielgrzymki na Jasną Górę oraz powstawanie grup maryjnych. To ks. Bochenek przyczynił się do tego, że Stolica Apostolska w 1979 r. przyznała odpust zupełny na 7 lat w dniu NMP Królowej Polski, jako drugiemu tytułowi świątyni. W roku 1982, który był rokiem 600-lecia obecności cudownego obrazu na Jasnej Górze, ks. Bochenek zaproponował, by wschodnią część parafii tzw. dzielnicę domków jednorodzinnych nazwać osiedlem Matki Bożej Częstochowskiej. Dwukrotnie, w dniach od 1-2 maja 1965 oraz 27-28 lutego 1995, parafię nawiedziła kopia obrazu jasnogórskiego, peregrynująca po wszystkich parafiach w naszym kraju. Niewątpliwie cześć oddawana obrazowi została umocniona również przez rozpoczynanie w naszym kościele od 1977 aż do 1993 r. Pieszej Diecezjalnej Pielgrzymki na Jasną Górę.

Dzisiaj w Dzień Matki przed nami w prezbiterium nowa parafialna ikona Matki Bożej Częstochowskiej – Czarnej Madonny, jak zwykliśmy mówić. Wykonał ją nasz parafianin p. Janusz Wójcik według jasnogórskiego oryginału – na dece lipowej i płótnie, tempera o tych samych wymiarach i barwach. Ikona ta pragniemy, aby stała się znakiem naszego parafialnego jubileuszu i przesłaniem dla przyszłych pokoleń. Znakiem połączonym z wewnętrznym zawierzeniem Maryi naszego dzisiaj ale też przyszłych dni. Takie zawierzenie całej naszej Wspólnoty parafialnej napisałem jako proboszcz powierzając opiece Maryi wszystkich mieszkańców naszej parafii. Jako duszpasterze zapraszamy was aby każda rodzina czy osoba samotna na kartce formatu A4 napisała swoje zawierzenie, które oddane do końca czerwca w kancelarii parafialnej lub zakrystii zostanie oprawione w jedną księgę i wraz z obrazem pieszo zaniesiona na szczyt jasnogórski, by tam wraz z poświęceniem tej ikony, zawierzyć w jubileuszowym roku nas i przyszłe pokolenie.

Przed nami więc szczególna i wyjątkowa pielgrzymka na Jasną Górę w ramach 48. Pieszej Diecezjalnej Pielgrzymki. Chcemy wyruszyć z naszego kościoła 12 sierpnia pieszo w grupie 1 zielonej z naszą Ikoną, niosąc tym samym w duchowy sposób całą parafię. Już dziś bardzo serdecznie zapraszam do licznego udziału w tej pielgrzymce. Mamy jeszcze czas na zaplanowanie tak urlopu, by uczestniczyć w tych rekolekcjach w drodze. Choćby jeden etap pierwszego dnia do Kamienia Śląskiego, albo dwa lub trzy – proszę was, by każdy kto tylko może pozwolił się zaprosić do udziału w naszym jubileuszowym wędrowaniu na cały lub jakiś etap pielgrzymki. (Dziś na zakończenie Mszy św. usłyszymy świadectwa pielgrzymów.) U osób rozdających ulotki przed kościołem możemy zaś uzyskać więcej szczegółów (oraz w kawiarence parafialnej). Niech ten czas będzie poruszeniem w naszej parafii. Wpierw w pisaniu zawierzeń w naszych domach – do czego jeszcze raz zachęcam i oddania w zakrystii lub kancelarii a potem na pielgrzymim szlaku. Któż z nas nie ma swoich intencji dziękczynnych i błagalnych

Dziś w Dzień Matki zapraszam was również na nabożeństwo o godz. 1730 w intencji wszystkich mam, żyjących i zmarłych pod przewodnictwem dzieci naszej parafii. Najpierw chciałbym przez kilka minut opowiedzieć o maryjnych alegoriach na naszym suficie, zwłaszcza tym którzy nie uczestniczyli w tegorocznych roratach, a potem około 1745spoglądając na Czarną Madonnę modlić się za nasze mamy i ucząc się być mama na wzór Maryi.

Dziś z wieży usłyszeliśmy grane na trąbce melodie pieśni maryjnych. W maju 1946 roku, jak czytamy w archiwalnych numerach Gościa niedzielnego, rozbrzmiewały one przez cały miesiąc trzy razy dziennie. Niech będą też i dziś dla nas zaproszeniem na dzisiejsze nabożeństwo majowe, zaproszeniem do udziału w pielgrzymce a nade wszystko, by przez Maryję chwalić piękno Trójjedynego Boga,



który jest i który był, i który przychodzi. Amen.